

Maria Pasztor

2 Korpus Polski a stosunki polsko-włoskie w latach 1945-1946

Przegląd Historyczno-Wojskowy 16 (67)/3 (253), 85-106

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

2 KORPUS POLSKI A STOSUNKI POLSKO-WŁOSKIE W LATACH 1945–1946

Walki 2 Korpusu Polskiego w kampanii włoskiej oraz relacje gen. Władysława Andersa z rządami alianckimi (brytyjskim i amerykańskim) były tematem licznych, wyczerpujących opracowań zarówno w historiografii krajowej oraz emigracyjnej, jak i brytyjskiej¹. W literaturze przedmiotu sporo miejsca zajmują również sprawy związane z powrotem Polskich Sił Zbrojnych (PSZ) na Zachodzie do kraju oraz antagonizm między jego dowództwem a władzami Polski „lubelskiej”². Mniej uwagi poświęcono (poza licznymi wspomnieniami kombatantów) pobytowi żołnierzy 2 Korpusu w Italii oraz relacjom między nimi a ludnością włoską po zakończeniu działań wojennych. Wyjątek stanowi praca Krzysztofa Strzałki dotycząca stosunków polsko-włoskich w latach 1939–1945, skupiająca się przede wszystkim na relacjach między rządami obydwu państw. Z tego też względu autor był zmuszony zagadnienia dotyczące 2 Korpusu potraktować sumarycznie³. Badania związane z pobytom jednostki we Włoszech po zakończeniu działań wojennych koncentrowały się na sprawach propagandowych, oświatowych, kulturalnych, a także pracy duszpasterskiej wśród polskich żołnierzy⁴. Interesującym, aczkolwiek mniej znanym

¹O. Terlecki, *Kierunek Cassino*, Warszawa 1978; R. Fajans, *Z Drugim Korpusem Polskim we Włoszech: zbiór reportaży*, Paryż 1945; J. A. Radomski, *Demobilizacja Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1945–1951*, Kraków 2009; J. Wróbel, *Na rozdrożu historii. Repatriacja obywateli polskich z Zachodu w latach 1945–1949*, Łódź 2009; T. Wolsza, *Sprawa II Korpusu oraz absencji Polaków w londyńskiej paradzie zwycięstwa 8 czerwca 1946 r. (przyczynek do genezy „zimnej wojny”)*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 2, s. 87–99; J. Piątkowski, *The Second Polish Corps in the Battle for Monte Cassino and Piedimonte*, „Army Quarterly” 1945/1946, t. 51, nr 1/2, s. 26–65; W. Leitgeber, *1946 – rok decyzji w sprawie rozwiązania Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w świetle dokumentów brytyjskich*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1977, z. 42, s. 54–95; H. Sarner, *General Anders and the Soldiers of the Polish Corps*, Brunswick 1997; D. Henderson, *The Lion and the Eagle: Reminiscences of Polish Second World War Veterans in Scotland*, Dunfermline 2001; *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej*, t. 2, *Walki formacji polskich na Zachodzie 1939–1945*, red. W. Biegański, Warszawa 1981.

²W. Materski, *Proces kształtowania się granic i sojuszy politycznych (lipiec 1945–marzec 1947)*. *Dyplomacja polska wobec mocarstw zachodnich*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 6, 1944/1945–1989, Warszawa 2010, s. 190–197, 227–231; *idem*, *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944–marzec 1947*, Warszawa 2007, s. 277–281; J. Wróbel, *op. cit.*, s. 313–363; K. Strzałka, *Między przyjaźnią a wrogością. Z dziejów stosunków polsko-włoskich (1939–1945)*, Kraków 2001, s. 454–458; T. P. Rutkowski, *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000, s. 369–394.

³K. Strzałka, *op. cit.*, s. 458–487.

⁴K. Jaworska, *Wydawnictwa i działalność Drugiego Korpusu w języku włoskim*, „Pamiętnik Literacki” (Londyn) 1991, t. 16, s. 84–99; *eadem*, *Osrodk akademickie Drugiego Korpusu na terenie Włoch*,

wątkiem jest wpływ stacjonowania 2 Korpusu w latach 1945–1946 w Italii na relacje polsko-włoskie.

Kłeska Mussoliniego i zawieszenie broni z Włochami (8 września 1943 r.) oraz wypowiedzenie wojny Niemcom przez rząd Pietro Badoglio (13 października 1943 r.) zmieniły nie tylko położenie Włoch na arenie międzynarodowej. Reorientacja polityki włoskiej zdawała się otwierać także nowy rozdział w relacjach polsko-włoskich, o czym świadczyło ponowne nawiązanie stosunków dyplomatycznych między rządem polskim w Londynie a rządem włoskim (10 listopada 1944 r.)⁵.

Udział Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) w koalicji hitlerowskiej oraz mocarstwowe ambicje Kremla, uwzględnione przez aliantów zachodnich, nie mogły pozostać bez wpływu na posunięcia władz w Rzymie świadomych, iż to właśnie Moskwie przypadnie istotna rola na przyszłej konferencji pokojowej poświęconej losom byłych sojuszników Hitlera. Strzałka uważa, że uznanie rządu królewskiego przez ZSRR (14 marca 1944 r.), w przekonaniu włoskich polityków, nie tylko wymuszało lepsze traktowanie Italii przez aliantów, ale też mogło prowadzić do zrównoważenia wpływów anglo-amerykańskich na Półwyspie Apenińskim. Niniejszy fakt miał też ułatwić Włochom podjęcie gry dyplomatycznej, której celem była obrona własnych interesów, w tym utrzymanie zdobyczy terytorialnych⁶.

Pozyskanie Stalina, przy wykorzystaniu wzrastających z czasem antagonizmów między sojusznikami koalicji antyhitlerowskiej, było dla włoskiej dyplomacji bardzo ważne. Stanowisko Kremla mogło mieć niebagatelny wpływ zarówno na los włoskich jeńców pozostających w ZSRR oraz odszkodowania wojenne, jak i na przyszły kształt terytorialny Italii (Triest, Górna Adyga) czy przyszłość byłych włoskich kolonii⁷. Dlatego władze tego kraju, mimo sympatii większości prasy

„Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1990, z. 92, s. 74–89; K. Lanckorońska, *Polski Instytut Historyczny*, „Wiadomości” (Londyn) 1977, nr 10, s. 36–59; eadem, *O powstaniu i organizacji studiów wyższych dla żołnierzy Drugiego Korpusu*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1990, z. 92, s. 67–73; K. Paradowska, *Organizacje polonijne i polsko-włoskie we Włoszech 1945–1987*, „Przegląd Polonijny” 1990, z. 2, s. 91–103; K. Asipowicz, *Włochy*, w: *Materiały do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego 1945–1950*, t. 4, *Akcja niepodległościowa na terenie międzynarodowym 1945–1990*, Londyn 1999, s. 491–524; M. Czerwiński, *Studenci Polacy we Włoszech w r. 1945–1946*, „Przegląd Akademicki” 1947, nr 3, s. 13–16.

⁵ Po ogłoszeniu stanu wojny między Włochami a Francją w czerwcu 1940 r. polscy dyplomaci opuścili Rzym, a ambasada polska zaprzestała działalności na terenie Włoch. Jej funkcje przejęła placówka działająca przy Watykanie (pod kierownictwem Kazimierza Papée). Władze polskie nie wypowiedziały Włochom wojny, co milcząco zaakceptowano w Rzymie. K. Strzałka, *op. cit.*, s. 182–186. Na temat działalności ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej w czasie II wojny światowej zob. J. Żaryn, *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953–1958). Relacja ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej*, Warszawa 2000, s. 6–7.

⁶ K. Strzałka, *op. cit.*, s. 378.

⁷ E. Aga Rossi, V. Zaslavski, *Togliatti e Stalin. Il PCI e la politica estera staliniana negli archivi di Mosca*, Bolonia 1997, s. 16–165; R. Morozzo Della Rocca, *La politica estera italiana e l'Unione*

włoskiej, traktowały rząd polski na uchodźstwie z dużą rezerwą, lecz w obawie przed niezadowoleniem Rosji nie wyznaczyły swego przedstawiciela dyplomatycznego przy tym rządzie w Londynie⁸.

Dodatkową komplikacją dla Włochów było powołanie w Moskwie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Rzym musiał ustosunkować się do tej inicjatywy Stalina, konsekwentnie promującego od połowy 1944 r. polskich komunistów, których zadaniem było objęcie władzy na terenach wyzwolanych przez Armię Czerwoną. Ambasador włoski w Moskwie Pietro Quaroni nieoficjalnie kontaktował się z przedstawicielem PKWN przy rządzie radzieckim Stefanem Jędrzychowskim, przede wszystkim z troski o los włoskich jeńców i cywilów znajdujących się na terenach polskich (ich liczebność Włosi oceniali na ponad 100 tys. osób)⁹. Zmianę stanowiska Rzymu na bardziej przyjazny miały przyspieszyć, poza wskazanymi, także zmiany polityczne we Włoszech, tj. przede wszystkim wzrastające wpływy miejscowych komunistów i ich udział we władzy (w tym obsada stanowisk w MSZ)¹⁰.

Pierwszym ważnym efektem zbliżenia nowego rządu polskiego z włoskimi było podpisanie 28 kwietnia 1945 r. w Moskwie przez Quaroniego i ambasadora Zygmunta Modzelewskiego „Układu o wzajemnej ochronie obywateli i jeńców wojennych”¹¹. Władze warszawskie w okresie późniejszym nie stawiały Rzymowi przeszkód w jego wykonaniu, umożliwiając przedstawicielom włoskiego Czerwonego Krzyża odwiedzenie obozów jenieckich na terenie Polski i sporządzenie ewidencji przebywających tam żołnierzy w celu ich szybkiego powrotu do ojczyzny¹².

Nie bez znaczenia dla wzajemnych relacji była też zgłoszona przez Warszawę propozycja zawarcia układu handlowego na dostawy do Włoch węgla kamiennego, niezbędnego do rozwoju przemysłu ciężkiego tego kraju, a także w obliczu zmian

Sovietica 1944–1948, Rzym 1985, s. 87–92; M. T. Giusti, *I prigionieri italiani in Russia*, Mediolan 2004, s. 124–130.

⁸ K. Strzałka, *op. cit.*, s. 379–436.

⁹ R. Prunas ad A. De Gasperi, *Pro Memoria, Roma 9 luglio 1945*, w: *I Documenti Diplomatici Italiani*, seria 10, 1943–1948, t. 2 (12 dicembre 1944–9 dicembre 1945), Rzym 1992, dok. 320, s. 433.

¹⁰ G. Mammarella, *L'Italia contemporanea 1943–2007*, Bolonia 2008, s. 68–69; K. Strzałka, *op. cit.*, s. 395–396, E. Aga Rossi, V. Zaslavsky, *op. cit.*, s. 132. Eugenio Reale i Celeste Carlo Negarville, członkowie Włoskiej Partii Komunistycznej, w grudniu 1944 r. zostali podsekretarzami stanu we włoskim MSZ.

¹¹ W artykule VIII tego układ czytamy m.in.: (...) *rząd polski uznaje za obywateli polskich tych, którzy uznają wyłącznie władze rządu warszawskiego. Rząd włoski uznaje za obywateli włoskich tych, którzy odmówili uznania tzw. republikańskiego rządu faszystowskiego i współpracy z nim z własnej woli*. Tylko ta grupa osób była uprawniona do otrzymania pomocy rządowej w repatriacji. Zob.: J. Wilczur, *Śmiertelny sojusz Hitler–Mussolini. Niewola i zagłada jeńców włoskich w niemieckich obozach jenieckich na ziemiach polskich: wrzesień 1943–maj 1945*, Warszawa 2001, s. 136–144; M. Pasztor, D. Jarosz, *Skazani na podległość. Z dziejów stosunków polsko-włoskich w latach 1945–1958*, Warszawa 2013, s. 19–20.

¹² W. Materski, *Proces kształtowania się granic i sojuszy politycznych...*, s. 227.

ustrojowych w Polsce los włoskich firm (Banca Commerciale, Fiat) i towarzystw ubezpieczeniowych (Assicurazioni Generali)¹³.

Zdominowany przez komunistów Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej (TRJN), w którego składzie byli również przedstawiciele środowisk emigracyjnych, został uznany przez mocarstwa zachodnie, w tym 6 lipca 1945 r. przez Włochy. Rzym zapewniał, że stosunki z Warszawą są przyjacielskie, a jednocześnie zwracał uwagę na konieczność prowadzenia polityki, która nie naruszałaby interesów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, nie krył, że ma nadzieję na dalsze utrwalanie swych relacji z Moskwą. Oceniając swoje działania wobec kwestii polskiej jako racjonalne, w kontekście własnych interesów, kierownictwo Palazzo Chigi zwracało uwagę czynników rządowych, iż jego posunięcia w tej sprawie były podyktowane nie tylko względami ogólnymi i swoistymi racjami polsko-włoskimi, ale musiały uwzględniać interesy ZSRR i radziecki punkt widzenia w tych regionach¹⁴.

Akceptując TRJN, włoska Rada Ministrów cofnęła jednocześnie uznanie dla rządu RP na uchodźstwie. Stanowisko oficjalnego przedstawiciela Polski w Rzymie (w randze *chargé d'affaires ad interim*) objął 15 sierpnia 1945 r. Eugeniusz Markowski. Ambasadorem Włoch w Polsce został członek kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej Eugenio Reale (listy uwierzytelniające złożył 25 września 1945 r.)¹⁵. Nominacja ta miała najwyraźniej służyć poprawie relacji na linii Warszawa–Rzym i ułatwić kontakty pomiędzy obydwoma rządami.

Tymczasem stacjonowanie na terenie Włoch 2 Korpusu, który uczestniczył w opisanych już szczegółowo w literaturze walkach o wyzwolenie tego kraju w latach 1944–1945 (Monte Cassino, Loreto, Bolonia), zakłóciło oficjalne relacje nie tylko między Warszawą a Londynem, ale też przyczyniło się do pogorszenia stosunków polsko-włoskich¹⁶. Utrudniało to, w przekonaniu rządu włoskiego, podjęcie gry dyplomatycznej, której stawką było zachowanie integralności terytorialnej Italii, a w rezultacie zapewnienie Włochom mocnej pozycji w powojennym świecie.

Po zakończeniu działań wojennych 2 Korpus Polski, którym dowodził gen. dyw. Władysław Anders, jako część alianckich wojsk okupacyjnych rozmieszczono na terytorium Włoch w ośrodkach w rejonie Ankony, Bolonii, Neapolu i Bari. Pod koniec wojny w jego skład wchodził już nie tylko żołnierze ewakuowani z ZSRR,

¹³ R. Prunas ad A. De Gasperi, *Roma 6 luglio 1945*, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 2, dok. 313, s. 424; R. Prunas ad A. De Gasperi, w: *ibidem*, dok. 320, s. 433–434. Zob. K. Strzałka, *op. cit.*, s. 442, 458.

¹⁴ *Ibidem*, s. 434.

¹⁵ W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej”...*, s. 277–280; *idem*, *Proces kształtowania się granic i sojuszy politycznych...*, s. 226–228.

¹⁶ K. Strzałka, *op. cit.*, s. 458–480. Zmianie nieprzyjaznego nastawienia żołnierzy 2 Korpusu do Włochów służyły m.in. wskazówki dla żołnierzy we Włoszech, wydane przez Wydział Propagandy i Oświaty tejże jednostki.

którzy przeszli w nim cały szlak bojowy, ale też wcieleni do PSZ obywatele polscy służyący w Wehrmachcie oraz żołnierze napływający z obozów jenieckich¹⁷.

Po zakończeniu działań bojowych we Włoszech polskie emigracyjne władze wojskowe czyniły starania o jak najdłuższe utrzymanie polskich formacji w zwartych grupach, co związane było z planami rządu na uchodźstwie połączenia PSZ w całość i wykorzystania ich jako wojsk okupacyjnych Niemiec (przeciwstawili się temu zarówno Brytyjczycy, jak i Amerykanie), a następnie użycia ich w przyszłym konflikcie między mocarstwami zachodnimi a ZSRR¹⁸. Generał Anders w rozkazie do swoich żołnierzy z początku lipca 1945 r. podkreślał: (...) *w obecnej sytuacji wojsko polskie na obczyźnie będzie solą w oku dla nieprzyjaciół (...) będą chcieli to wojsko zniszczyć (...) należy więc być mocnym i solidarnym w odpieraniu ataków (...) należy czekać w zwartych i karnych szeregach na pomyślną zmianę warunków, która nadejść musi*¹⁹.

Wszystko to w połączeniu z odnoszącą sukcesy propagandą 2 Korpusu prowadzoną w społeczeństwie włoskim oraz powszechną sympatią, jaką cieszyli się żołnierze tej formacji na Półwyspie Apenińskim, wywoływało irytację władz komunistycznych. Rząd w Warszawie starał się o przejęcie zwierzchnictwa nad Polskimi Siłami Zbrojnymi na Zachodzie oraz ich powrót do kraju²⁰.

Niezależnie od planów polskiego rządu na uchodźstwie tak Waszyngton, jak i Londyn w sprawie PSZ na Zachodzie obstawały przy „Oświadczeniu w sprawie polskiej”, przyjętym na moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Trójki latem 1945 r., zamieszczonym w końcowej wersji tzw. uchwały poczdamskiej. We fragmencie dotyczącym wspomnianej kwestii zapisano, iż mocarstwa spodziewają się, że powracającym Polakom zostaną przyznane prawa osobiste i majątkowe na takiej samej podstawie, jak wszystkim obywatelom polskim²¹. Politykom brytyjskim nie udało się jednak otrzymać od przybyłej do Poczdamu delegacji władz z Warszawy gwarancji dla przyszłych repatriantów, co w konsekwencji wpłynęło na bezskuteczne polsko-brytyjskie rokowania w sprawie powrotu PSZ do kraju (sierpień 1945–luty 1946 r.)²². Mimo komplikacji

¹⁷ Według Witolda Leitgebera (*op. cit.*, s. 93), 2 Korpusu 6 VII 1945 r. liczył 110 tys. żołnierzy, zdaniem Jerzego A. Radomskiego (*op. cit.*, s. 31) – 105 tys.

¹⁸ T. Król, *Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie po zakończeniu II wojny światowej*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 1994, z. 424, s. 22–24.

¹⁹ Cyt. za: *ibidem*, s. 22.

²⁰ Więcej na temat działalności Oddziału Propagandy i Kultury 2 Korpusu (później: Kultury i Prasy) pisał Krzysztof Strzałka (*op. cit.*, s. 471–480). Zob. też J. A. Radomski, *op. cit.*, s. 16, 127–134. Janusz Wróbel pisze (*op. cit.*, s. 275), iż rząd warszawski i jego radzieccy doradcy z NKWD obawiali się wpływu powracających do Polski żołnierzy na sytuację w kraju; zwłaszcza przed wyborami (...) *byli odpowiedzialni za politykę torpedowania repatriacji żołnierzy PSZ*. Jego zdaniem, dyplomaci brytyjscy twierdzili, iż Stalin uważał, że *pozostawanie zagranicą polskiej armii mogło przynieść blokowi sowieckiemu więcej szkód niż jej powrót do Polski*.

²¹ J. Wróbel, *op. cit.*, s. 260.

²² *Ibidem*, s. 261, 267–313. Janusz Wróbel twierdzi, że rząd w Warszawie zamierzał połączyć

Anglicy byli zainteresowani powrotem do ojczyzny jak największej liczby Polaków znajdujących się na Zachodzie. W kontekście mających się odbyć w Polsce wyborów liczone bowiem na oddziaływanie żołnierzy na społeczeństwo w duchu nieprzyjaznym komunistom, co mogło zaważyć na podziale mandatów w sejmie. Wydawało się ponadto, iż załatwienie sprawy repatriacji pozbawi Warszawę argumentu uzasadniającego odwołanie terminu wyborów parlamentarnych w Polsce²³. Nie bez znaczenia była trudna sytuacja ekonomiczna Wielkiej Brytanii (w tym obawa związków zawodowych przed napływem do Anglii sporej liczby byłych żołnierzy w charakterze emigrantów) oraz wysokie, sięgające 2,5 mln funtów miesięcznie, koszty utrzymania PSZ, ponoszone przez władze brytyjskie²⁴.

Mimo uznania TRJN przez mocarstwa zachodnie oraz Włochy, a tym samym traktowania PSZ na Zachodzie przez aliantów (po 6 lipca 1945 r.) jako siły suwerennego państwa, przedłużający się pobyt 2 Korpusu na Półwyspie Apenińskim był dla rządu włoskiego źródłem różnego rodzaju perturbacji komplikujących zarówno jego stosunki międzypaństwowe (głównie z Moskwą), jak i wewnętrzne. Szczególny niepokój, oprócz reakcji o charakterze międzynarodowym, wywoływała akcja werbunkowa do oddziału, prowadzona we Włoszech mimo zakazu, o czym najwyższe dowództwo brytyjskie powiadomiło gen. Andersa²⁵. Fatalna sytuacja gospodarcza Włoch, kłopoty aprowizacyjne oraz powszechne niedożywienie ludności (zwłaszcza w większych ośrodkach miejskich)²⁶, połączone z obawami, iż przedłużający się pobyt polskich żołnierzy w tym kraju doprowadzi do obniżenia racji żywnościowych dla ludności cywilnej, były kolejnymi przyczynami podjęcia przez rząd w Rzymie działań zmierzających do jak najszybszego opuszczenia Półwyspu Apenińskiego przez wojska okupacyjne. Odnośnie do 2 Korpusu rząd włoski w rozmowach z dowództwem alianckim we Włoszech podkreślał, że (...) *uzbrojone polskie jednostki, poprzez wzniecanie różnego rodzaju incydentów i zatargów z lokalną społecznością, utrudnią kruchą stabilizację kraju*²⁷.

Zdecydowanie wrogi stosunek wobec armii gen. Andersa, nie bez wpływu Moskwy, mieli od połowy 1944 r. włoscy komuniści, którzy w latach 1944–1946

sprawę repatriacji z wyborami w Polsce i wytyczeniem granicy zachodniej.

²³ *Ibidem*, s. 266.

²⁴ T. Towpik-Szejnowska, *Rozwiązanie PSZ na Zachodzie 1939–1945*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1983, nr 2–3, s. 367; T. Król, *op. cit.*, s. 24.

²⁵ 23 VII 1945 r. szef Sztabu Generalnego Armii Brytyjskiej gen. Frederick Morgan powiadomił o tym gen. Władysława Andersa. W kolejnej rozmowie z polskim dowódcą marsz. Harold Alexander ustalili, że 2 Korpus będzie liczył 100 tys. żołnierzy. Rząd brytyjski spodziewał się, że po powrocie do kraju części żołnierzy liczebność oddziału zmniejszy się do 86 tys. Tak się jednak nie stało, a formacja powiększyła swoje szeregi. Zob. T. Towpik-Szejnowska, *op. cit.*, s. 366.

²⁶ G. Mammarella, *op. cit.*, s. 346.

²⁷ R. Prunas ad A. De Gasperi, *Roma 6 luglio 1945*, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 2, dok. 313, s. 425.

byli ważnym, bo cieszącym się dużym poparciem społecznym, koalicjantem kolejnych rządów²⁸. Ich początkowo wstrzemięźliwa postawa wobec polskiego wojska po powrocie z ZSRR (w połowie 1945 r.) Palmiro Togliattiego uległa zmianie²⁹. Od lata 1944 r. organ prasowy Włoskiej Partii Komunistycznej (WłPK) „L'Unità” krytykował (powtarzając za propagandą radziecką) nie tylko rząd polski w Londynie, ale też żołnierzy i dowództwo 2 Korpusu³⁰. Umacnianiu poglądów komunistów służyły niewątpliwie rozmowy radzieckich dyplomatów z ambasadorem Realem (od grudnia 1944 r. podsekretarza stanu we włoskim MSZ), prowadzone w duchu wrogim wobec PSZ³¹. Niechęć komunistów budziła w szczególności działalność propagandowa 2 Korpusu skierowana przeciwko ZSRR oraz nieskrywana antyradzieckość większości żołnierzy tej formacji. Włosi komuniści obawiali się, że wrogo nastawieni do tej partii Polacy, mający za sobą doświadczenia łagrów, będą oddziaływać w tym duchu na włoskie społeczeństwo³².

Według działaczy lokalnych komitetów WłPK (od jesieni 1944 r.) w Emilii Romanii, Marchii, Puli, Sycylii oraz Rzymie wypadki usuwania flag z sierpem i młotem zarówno z budynków siedzib partii komunistycznej oraz socjalistycznej, jak i miejsc publicznych, zastraszania działaczy partyjnych, ich znieważania oraz zmywanie sławiących partię napisów na murach miały się powtarzać regularnie (od 1944 do 1946 r.), co prowadziło do zakłócenia ładu społecznego na terenie stacjonowania polskiego wojska³³. W skargach kierowanych przez lokalne władze komunistyczne do ministrów i kolejnych premierów: Ivano Bonomio, Ferruccio Parriego, a potem Alcide De Gasperiego³⁴, domagano się interwencji w sztabie Wojskowej Komisji Alianckiej. Podkreślano, że działania Polaków *nie tylko szkodzą wizerunkowi wojsk alianckich wśród Włochów, ale są wykorzystywane propagandowo „przez piątą kolumnę”, którą stanowić mieli włoscy faszyci*³⁵.

²⁸ G. Mammarella, *op. cit.*, s. 61–93; K. Strzałka, *op. cit.*, s. 390–396; E. Aga Rossi, V. Zaslavsky, *op. cit.*, s. 129–145.

²⁹ Krzysztof Strzałka pisze (*op. cit.*, s. 482–483), że początkowo opinie działaczy komunistycznych o żołnierzach 2 Korpusu były ostrożne i powściągliwe w tonie, ponieważ cieszyli się oni uznaniem dużej części społeczeństwa włoskiego. Dopiero działalność propagandowa biur Oddziału Kultury i Prasy 2 Korpusu oraz instrukcje z Moskwy dla WłPK doprowadziły do pogorszenia wizerunku jednostki w prasie komunistycznej.

³⁰ Więcej na temat ataków gazety „L'Unità” na 2 Korpus zob. *ibidem*, s. 483–484.

³¹ Cyt. za: *ibidem*, s. 484. Zob. także rozmowy Kostylew–Reale, 7 II 1945, cyt. za: *ibidem*, s. 485.

³² K. Strzałka, *op. cit.*, s. 481.

³³ Archivio Centrale dello Stato (dalej – ACS), Presidenza del Consiglio dei Ministri (dalej – PCM) 44–47, busta 3552, I. Bonomi all'Ammiraglio Ellery W. Stone, 30 ottobre 1944.

³⁴ Od 18 VI 1944 r. do 19 VI 1945 r. Ivano Bonomi był premierem rządu, szefem włoskiej dyplomacji był wtedy Alcide De Gasperi (w pierwszym rządzie Bonomio także szef MSZ). Więcej zob. K. Strzałka, *op. cit.*, s. 95 i n.

³⁵ ACS, PCM 44–47, busta no 3552, I. Bonomi a P. Togliatti, 1 febbraio 1945; P. Cappa, sotto segretario dell' Stato. Presidenza del Consiglio dei Ministri all'Ammiraglio E. W. Stone, 23 Agosto 1945, no 103/4.

Jeszcze na początku 1945 r. do skarg na zachowanie polskich oddziałów przyłączyć się miały komunistyczne związki zawodowe oraz lokalne komitety Włoskiej Partii Socjalistycznej (WiPS), która, będąc w tym okresie zwolenniczką neutralności Italii w narastającym sporze między Moskwą a Waszyngtonem, uważała stacjonowanie polskich oddziałów na ziemi włoskiej za *element obciążający włoską hipotekę*, wpływający na ograniczenie możliwości działania włoskiej polityki zagranicznej (przede wszystkim w relacjach z ZSRR)³⁶. Działacze WiPS twierdzili ponadto: *polskie wojsko zachowuje się wobec obywateli cywilnych jak prawdziwe oddziały okupacyjne, a jego działania wymierzone są nie tylko w komunistów, ale też przeciwko wszystkim organizmom demokratycznym działającym wewnątrz kraju, co pozostaje w sprzeczności z zasadami wolności politycznej i prawami obywatelskimi*³⁷.

Argumenty o zachęcaniu włoskich faszystów do podejmowania działań wrogich komunistom były powszechnie wykorzystywane w korespondencji włoskich premierów z szefem wspomnianej Komisji Alianckiej, adm. Ellery W. Stone'em. Włoski rząd skarżył się, że żołnierze Andersa często wywołują różne zajścia (*incidenti di vario genere*) z użyciem broni palnej wobec włoskich cywilów, a także dopuszczają się aktów pospolitego rozboju oraz rekwirują sprzęt codziennego użytku ludności cywilnej³⁸. Wtórowały im lewicowe związki zawodowe, żądające przywrócenia dyscypliny wśród żołnierzy 2 Korpusu oraz zaktywizowania działalności brytyjskich wojskowych służb policyjnych, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo włoskich obywateli. W konkluzji domagały się one lokowania obozów dla polskich żołnierzy z dala od osiedli miejskich, *a najlepiej usunięcia ich z terytorium Włoch*³⁹.

Wydaje się, że władze w Rzymie starały się nadać wspomnianym incydentom znacznie większy oddźwięk, aniżeli wynikałoby to z ich rzeczywistego znaczenia. Owe zajścia stanowiły pretekst do podejmowania przez osoby związane z rządem starań mających doprowadzić do jak najszybszego opuszczenia Italii przez 2 Korpus. W związku z tym instrukcje ministra spraw wewnętrznych dla włoskich

³⁶ Więcej na temat polityki zagranicznej WiPS zob.: M. Pasztor, D. Jarosz, *op. cit.*, s. 121–122; A. Canavero, *Nenni i socialisti italiani e la politica estera*, w: *L'Italia e la politica di potenza in Europa (1945–1950)*, Mediolan 1990, s. 244; ACS, PCM44–47, busta 3552, I. Bonomi a P. Togliatti; P. Cappa al. E. W. Stone, P. Cappa, sotto segretario dello Stato. Presidenza del Consiglio dei Ministri all'Ammiraglio E. W. Stone, 23 agosto 1945, nr 103/4.

³⁷ *Ibidem*, Partito Socialista Italiano al Presidente del Consiglio, Roma 23 settembre 1945. Italiani e polacchi nella provincia di Macerata ed Ascoli Piceno. Dotyczyło to głównie pijaństwa wśród polskich żołnierzy, zaczepiania kobiet oraz braku zdecydowanej reakcji polskich sił porządkowych. Polakom zarzucano ponadto prowadzenie antykomunistycznej i antyradzieckiej propagandy, np. w Macerata (m.in. wystawa fotografii z ZSRR „Sowiecki raj”).

³⁸ *Ibidem*, I. Bonomi all'Ammiraglio E. W. Stone, Commissario Capo della Commissione Alleata, Roma, 31 luglio 1945, no. 101/3. Arrivo di truppe polacche nella provincial di Lecce.

³⁹ *Ibidem*, no. 19.10.53376, Confederazione generale italiana del lavoro. Camera Confederale Provinciale del Lavoro di Taranto alla presidenza dei Consigli, ordine del giorno, 3 settembre 1945.

prefektów miały za zadanie *czujne śledzenie tych elementów, które mogły zachęcić do podobnych wystąpień rodzimych faszystów*⁴⁰. Przyczyną niechęci do polskich żołnierzy były m.in. fatalne warunki materialne większości włoskiego społeczeństwa po wojnie. Premier Bonomi podkreślał w swej korespondencji z dowództwem alianckim z początku 1945 r., że udostępnienie polskim żołnierzom włoskich szpitali powoduje: (...) *koszty, które obciążają zubożale społeczeństwo, wywołując jego nieprzychylnie reakcje*⁴¹.

Liczba skarg kierowanych do Komisji Alianckiej w Italii zwiększyła się po zakończeniu działań wojennych. Władze włoskie zwracały w nich uwagę Naczelnego Dowództwa Alianckiego na: *powtarzające się ze wzmożoną częstotliwością (...) nieusprawiedliwione i niewybaczalne zdarzenia, noszące znamiona przemocy wobec osób prywatnych*⁴². Zarzucano żołnierzom 2 Korpusu, że *nadużywając napojów alkoholowych – zwłaszcza w okresie świąt – próbują wchodzić do prywatnych domów, zakłócając wypoczynek właścicielom, a m.in. sprowadzając prostytutki, przyjmując postawę szkodzącą publicznej moralności i dobrym obyczajom (assumendo atteggiamento offensivo per la moralità)*⁴³. W jednym z raportów do swych zwierzchników w Rzymie gen. Brunetto Brunetti, komendant karabinierów w Cervinara, wskazywał, że przykład młodych włoskich prostytutek miał skłaniać niektóre miejscowe dziewczęta do pójścia ich śladem (*alcune quasi ragazze, a seguire le orme delle prime*), co bardzo zagrażało moralności młodzieży⁴⁴.

Nasilającym się interwencjom w sprawy zachowania polskich żołnierzy towarzyszyła w latach 1945–1946 kampania prasowa. Komunistyczna „L’Unità”, a potem socjalistyczny dziennik „Avanti” krytykowały 2 Korpus, nazywając jego żołnierzy *bandą Andersa i bandą polskich faszystów (banda di Anders e dei fascisti Polacchi)*⁴⁵. Oprócz tego zamieszczały publikacje niechętne rządowi na uchodźstwie⁴⁶.

⁴⁰ *Ibidem*, I. Bonomi a P. Togliatti, Roma 1 febbraio 1945.

⁴¹ *Ibidem*, F. Parri al Ministero degli Interni, Roma 23 agosto 1945; I. Bonomi a P. Togliatti, Roma 1 febbraio 1945.

⁴² *Ibidem*, no. 105/9, il generale B. Brunetti al Commandante, Generale dell’arma dei carabinieri, Ufficio: Servizio e situazione, Cervinara 5 febbraio 1946.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ Cyt. za: K. Strzałka, *op. cit.*, s. 483.

⁴⁶ Już 13 VIII 1944 r. „L’Unità” opublikowała artykuł, w którym krytykowała rząd w Londynie. W 1945 i 1946 r. organy prasowe WIPK oraz WIPS wzmogły ataki na żołnierzy 2 Korpusu, stacjonujących we Włoszech. Zob. *Continuano le violenze della banda Anders*, „L’Unità” 1945, nr 210, s. 3. Opisywano w nim burdy z udziałem polskich żołnierzy w Forli k. Bolonii i w Rzymie. Podobne w treści były *episodi di violenza tra militari polacchi e civili italiani*. Doniesienia zamieszczono w artykułach gazety z 11 i 12 IX 1945 r. Według miejscowych władz, Polaków sprowokowały rozpowszechniane przez komunistów ulotki, w których wzywali żołnierzy do natychmiastowego powrotu do kraju. Zob. „L’Unità” 1945, nr 214, s. 2; nr 215, s. 4.

Oskarżenia, często nie mające żadnego potwierdzenia, wywoływały z kolei wzburzenie polskich żołnierzy, którzy gwałtownie reagowali na akcję WłPK i WłPS polegającą m.in. na rozdawaniu ulotek o treściach przychylnych rządowi warszawskiemu, dezawuujących działania rządu na uchodźstwie⁴⁷. Na niezasadność większości podnoszonych zarzutów przeciwko 2 Korpusowi oraz komunistycznych promotorów tych działań zwracał uwagę swym włoskim rozmówcom wspomniany wcześniej adm. Stone⁴⁸.

Przykładem krytyki żołnierzy gen. Andersa była obszernie opisywana przez lokalną gazetę „La Tribuna Illustrata”, a także przez niekomunistyczne dzienniki rzymskie („Indipendente” oraz „Avanti”), nagłośniona przez agencję ANSA i włoskie radio historia rzekomego morderstwa popełnionego przez *criminale bando polacco* na pielęgniarce brytyjskiego Czerwonego Krzyża. Według gazety, kobieta została wyrzucona przez okno pociągu na trasie Rzym–Ankona, a następnie utopiona w pobliskiej rzece. Rzekomego morderstwa mieli dopuścić się polscy żołnierze z chęci zysku, tj. przywłaszczenia walizek ofiary. Zlecone przez alianckie dowództwo oraz władze włoskie szczegółowe śledztwo nie potwierdziło nie tylko udziału Polaków, ale wykazało, że opisywana historia nigdy nie miała miejsca⁴⁹. Celem akcji było najwyraźniej zdyskredytowanie żołnierzy 2 Korpusu i wpłynięcie na władze brytyjskie, aby zdecydowały o ich ewakuacji z Włoch. W tym wypadku prowokacja nie udała się, wywołując zdecydowany sprzeciw adm. Stone’a oraz brytyjskiego dowództwa⁵⁰.

Chociaż działania wymierzone w żołnierzy gen. Andersa nie spotkały się w społeczeństwie włoskim z dużym odzewem i nie dały oczekiwanych rezultatów, nie zostały jednak zaprzestane⁵¹. Mimo że, jak to przyznawał latem 1945 r.

⁴⁷ ACS PCM’44–47, no.19.10.53376, F. Parri, Presidenza del Consiglio dei Ministri all’ Ammiraglio E. W. Stone, 2 dicembre 1945.

⁴⁸ *Ibidem*, busta 3552, Headquarters Allied Commission, E. W. Stone, Chief Commissioner to the President of the Council of Ministers Italian Government, Mr. I. Bonomi, Rome, 31.01.1945; E.W. Stone to F. Parri, President of the Council of Ministers Italian Government, no. 6512/83, Rome 19th September, 1946.

⁴⁹ *Ibidem*, Headquarters Allied Commission, E.W. Stone, Chief Commissioner to the President of the Council of Ministers Italian Government, A. De Gasperi, no. 6512/171, Rome 2nd September, 1946. *The British Red Cross have no knowledge of this incident nor are the police agencies in Terni aware of any such attack. (...) The Supreme Allied Commander directs me repeat to you that will not tolerate such attempts to undermine the morale of Polish troops under his command* (Brytyjski Czerwony Krzyż nic nie wie o tym incydencie. Posterunki policji w Terni nie dysponują również żadną wiedzą na temat tego napadu (...). Głównodowodzący nakazał mi przekazanie Panu, że nie będzie tolerował prób prowadzących do zachwiania morale polskich żołnierzy znajdujących się pod jego dowództwem).

⁵⁰ *Ibidem*, Headquarters Allied Commission, E. W. Stone, Chief Commissioner to the President of the Council of Ministers Italian Government, F. Parri, no. 6512/83, Rome 19th September, 1945. Odpowiadając włoskiemu premierowi, adm. Stone stwierdził ponadto, iż kolportaż ulotek WłPK wśród żołnierzy 2 Korpusu ma na celu *podkopanie morale i dyscypliny* żołnierzy tej formacji. Podkreślił on również wkład (*Polish Corps Has played a most distinguished part in the campaigns which have freed Italy from fascism*) jednostki w wyzwoleniu Italii.

⁵¹ O popularności gen. Andersa i jego żołnierzy w społeczeństwie włoskim pisał w swych

premier Parri, prowadziła ona wręcz do *wzbudzenia nieufności aliantów wobec rządu włoskiego i pogorszenia jego sytuacji*⁵², komuniści nie zamierzali zrezygnować z prowadzenia działań wymierzonych przeciwko polskim żołnierzom. Atmosfera wokół 2 Korpusu stale się pogorszała.

Przyczyniła się również do tego sytuacja rządu włoskiego na arenie międzynarodowej oraz konieczność unormowania stosunków z Warszawą. Wpłynęło na to m.in. zaproszenie rządu polskiego w trakcie londyńskiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych (15 września 1945 r.) do udziału w pracach komisji polityczno-terytorialnej i ekonomicznej do spraw Włoch na konferencję paryską (25 lipca–15 października 1946 r.). Decyzja mocarstw o włączeniu delegacji polskiej do tego zespołu przyczyniła się nie tylko do złagodzenia stosunku władz włoskich do Warszawy, ale zwiększyła dystans władz włoskich wobec 2 Korpusu. Chociaż ambasador włoski w Moskwie Quaroni miał świadomość, że możliwości Polaków wpływania na ZSRR w sprawie spornych obszarów na pograniczu włosko-jugosłowiańskim (tj. Triestu i Wenecji Julijskiej) są niewielkie, to jednak *w aktualnej sytuacji nie należy zaniedbywać żadnej, nawet najmniejszej możliwości*⁵³. Zabieganie o względy rządu w Warszawie wydawało mu się tym bardziej celowe, że *Polacy i Czesi mogą mieć pewien interes w tym, aby Triest, w którym zbiegają się ważne dla nich interesy handlowe, nie znalazł się w rękach radzieckich* (tj. zwolenników Tity)⁵⁴.

Utrwalaniu we włoskich sferach rządowych wroгих opinii na temat 2 Korpusu służyły raporty dyplomatyczne z Warszawy oraz Moskwy. Ambasador Reale już kilka dni po przyjeździe do Polski pisał o naciskach władz państwowych na rząd włoski o uzyskanie zgody na usunięcie wojsk polskich z Włoch. W rozmowie z nim marsz. Michał Rola-Żymierski sugerował, *by włoski dyplomata złożył w warszawskim MSZ notę protestacyjną przeciwko incydentom spowodowanym we Włoszech przez reakcyjne elementy polskich oddziałów, przeciwko pozostawianiu na terenie Włoch*

raportach ambasador rządu warszawskiego Stanisław Kot. *W oczach tej opinii (...) II Korpus reprezentuje dążenia Polski. Są wszędzie znani, są rozrzućeni szeroko, posiadają mnóstwo stosunków osobistych.* Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie (dalej – AMSZ), teczka (dalej – t.) 1248, zespół (dalej – z.) 6, wiązka (dalej – w.) 81, s. 9, Sprawozdanie polityczne (S. Kota) z Rzymu za miesiąc październik 1945. Kot donosił też (*ibidem*, w. 80, s. 44–46, List Kota do MSZ, 18 XII 1945): *Gdyby rząd włoski serio chciał ograniczyć wpływy gen. Andersa i Korpusu, zrobiłby to bez trudu. Ciągłe nadawanie Andersowi obywatelstw honorowych przez miasta włoskie, asysta organów rządowych przy każdym jego wystąpieniu, dowodzi tendencji Rządu.* Zob. także T. P. Rutkowski, *op. cit.*, s. 370, 372.

⁵² ACS, PCM'44–47, no. 19.10.53376, Il Presidente del Consiglio dei Ministri, F. Parri a P. Togliatti, settembre 1945. Ferruccio Parri zwrócił się do szefa WłPK z prośbą o zaprzestanie przez partię działalności propagandowej wobec żołnierzy 2 Korpusu. Powoływał się przy tym na *nie stosowność polityczną, nawet jeśli takie incydenty miały miejsce.*

⁵³ P. Quaroni ad A. De Gasperi, Mosca 13 maggio 1945, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 2, dok. 194, s. 271.

⁵⁴ *Ibidem.*

armii Andersa⁵⁵. Żymierski nie krył przy tym, iż ułatwiłoby to rządowi polskiemu podjęcie odpowiednich starań w Londynie⁵⁶. Do podjęcia tej kwestii przez rząd włoski wobec aliantów władze warszawskie powracały wielokrotnie w rozmowach z ambasadorem Reale, twierdząc jeszcze na początku 1946 r., że Anglicy *nie noszą się wcale z myślą przeprowadzenia demobilizacji 2 Korpusu*⁵⁷. Polski MSZ w styczniu 1946 r. ponownie zachęcał Palazzo Chigi do złożenia oficjalnego protestu w Warszawie przeciwko *przeciąganiu się obecności wojsk Andersa na Półwyspie Apenińskim*⁵⁸.

Ambasador Quaroni w korespondencji dyplomatycznej podkreślał, że antyradzieckie nastawienie 2 Korpusu będzie miało fatalne następstwa dla stosunków włosko-radzieckich, konsekwencje zaś tych wszystkich intryg (*le conseguenze di tutto questo armeggio*) wokół polskiego wojska we Włoszech – dla sprawy Italii na arenie międzynarodowej⁵⁹.

Do nasilenia sporu dotyczącego pobytu polskiego 2 Korpusu przyczyniła się również działalność ambasadora Stanisława Kota, który po objęciu misji w Rzymie (18 października 1945 r.) podjął starania mające na celu pozyskanie dla TRJN przychylności prasy włoskiej. Dezawuowanie działalności propagandowej 2 Korpusu, przeszkadzającej w repatriacji do kraju polskiego wojska oraz ludności cywilnej, doprowadziło Kota do utarczek z dowództwem 2 Korpusu⁶⁰. Sytuacji nie ułatwiała także krytyka 2 Korpusu przez szefa Polskiej Misji Wojskowej w Rzymie płk. Kazimierza Sidora, który miał zająć się m.in. sprawą repatriacji żołnierzy we Włoszech⁶¹.

Wszystko to osłabiło przychylność władz włoskich wobec polskich jednostek stacjonujących na Półwyspie Apenińskim. Nieustanne zażalenia na działalność dowództwa tej formacji, składane przez Kota w Palazzo Chigi, zawężyły bowiem

⁵⁵ E. Reale *ad A. De Gasperi, Varsavia 22 ottobre 1945*, w: *ibidem*, t. 2, dok. 633, s. 890.

⁵⁶ *Ibidem*. Zob. także *Rozmowa z marszałkiem Rolą-Żymierskim. Sprawa Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, 22 XI 1945*, w: E. Reale, *Raporty. Polska 1945–1946*, Warszawa 1991, s. 34–35. O 2 Korpusie Reale rozmawiał też z Bolesławem Bierutem w dniu złożenia listów uwierzytelniających. Zob. *ibidem*, s. 24.

⁵⁷ Zob. *ibidem*, s. 110. Podpisanie 17 XI 1945 r. w Wiedniu umowy, której sygnatariuszem była Wielka Brytania i ZSRR, w sprawie repatriacji żołnierzy polskiej armii we Włoszech zamierzających powrócić do kraju, w obecności delegatów Polski i Czechosłowacji, nie zamknęło sprawy 2 Korpusu stacjonującego w Italii. Zob. W. Materski, *Proces kształtowania się granic politycznych...*, s. 195–199, 230.

⁵⁸ E. Reale *do Królewskiego MSZ w Rzymie, 6 I 1946*, w: E. Reale, *op. cit.*, s. 110, 113–117.

⁵⁹ P. Quaroni *ad A. De Gasperi, Mosca 14 ottobre 1945*, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 2, dok. 621, s. 854. *I polacchi di Anders continuano a restare in Italia, inquadri e piuttosto antisovietici; (...) le conseguenze di tutto questo armeggio possono ricadere sulle spalle nostre.* (Polacy Andersa nadal pozostają we Włoszech, [są] skoszarowani i przeważnie mają antysowieckie nastawienie; [...] konsekwencje tych wszystkich intryg mogą spaść na nasze barki).

⁶⁰ T. P. Rutkowski, *op. cit.*, s. 369, 372.

⁶¹ Władze warszawskie oskarżały żołnierzy Andersa, że płk Kazimierz Sidor *padł ofiarą zasadzki w okolicach Rzymu* i został ranny. Zob. E. Reale, *op. cit.*, s. 75.

zakres działania rządu włoskiego, który z trudem lawirował między polskimi emigrantami a władzami w Warszawie i Moskwie⁶².

Zaangażowanie się Polski w przygotowanie traktatu pokojowego dla Włoch w kwestiach dla tego kraju priorytetowych, tj. zobowiązań reparacyjnych, przebiegu granicy jugosłowiańskiej-włoskiej, a potem Górnej Adygi sprawiły, że problemy związane z 2 Korpusem i naciski Warszawy dotyczące powrotu tej formacji do kraju utrudniały rządowi De Gasperiego ułożenie stosunków z ZSRR, z którym prowadził on realistyczną politykę unikania zadrażnień. Potęgowało je pełne wahań i pozornych sprzeczności stanowisko Stalina wobec przynależności Triestu. W efekcie władze włoskie nie były w stanie trafnie ocenić zamiary radzieckiego przywódcy w interesujących je zagadnieniach⁶³.

Stanowisko Moskwy nie do końca było jasne również dla polskich komunistów, którzy w związku z tym znaleźli się w wyjątkowo niezręcznej sytuacji. Mimo iż w Warszawie wiedziano, że wobec zdecydowanej postawy Anglosasów los Triestu jest przesądzony na korzyść Włoch, to zależność od Kremla zmuszała polskie władze do odstąpienia od życzliwego stanowiska wobec Rzymu w tej kwestii. Kierownictwo MSZ wyraźnie przeciągało sprawę, próbując bez powodzenia uniknąć tematu sporu włosko-jugosłowiańskiego czy też radziecko-brytyjskiego. W Warszawie obawiano się, że popieranie w sposób jednoznaczny postulatów Belgradu może wywołać antywarszawską reakcję nad Tybrem oraz wzmocnić przychylny, w ocenie komunistów, stosunek do wojsk Andersa oraz rządu polskiego na uchodźstwie⁶⁴. Wszystko to spowodowało, że Warszawa zdecydowała się na podjęcie gry dyplomatycznej między Rzymem a Belgradem, tym bardziej

⁶² Stanisław Kot podjął działania, które miały na celu utrudnienie polskim żołnierzom naukę na Półwyspie Apenińskim. Z punktu widzenia Ambasady RP w Rzymie, procedury przyjmowania ich na studia, bez autoryzowanych świadectw maturalnych i autentycznych, wydawanych przez władze warszawskie dowodów tożsamości, były działaniem nieprzyjaznym, świadczącym o przychylności rządu włoskiego w stosunku do 2 Korpusu. Ostatecznie uzgodniono, że uznawane będą świadectwa szkolne wydane w Polsce przed 1 IX 1939 r. W razie ich braku uznanie innych miało zależeć od decyzji władz włoskich. Postanowiono również, że świadectwa szkolne wydane przez gimnazjum polskie w Rzymie będą zatwierdzane przez Kota, a wydane po 5 VII 1945 r. (data uznania TRJN) będą traktowane jako nieważne. Zob. E. Reale, *op. cit.*, s. 113. Zob. też: K. Lancokorońska, *O powstaniu i organizacji studiów wyższych...*, s. 71; M. Pasztor, D. Jarosz, *op. cit.*, s. 207; J. P. Rutkowski, *op. cit.*, s. 374–375.

⁶³ Więcej na temat polityki ZSRR wobec Triestu zob.: M. Pasztor, D. Jarosz, *op. cit.*, s. 29–58; S. Pons, *Stalin, Togliatti and the Origins of the Cold War in Europe*, „Journal of Cold War Studies” 2001, t. 5, nr 2, s. 12. Jeszcze w maju 1945 r. Pietro Quaroni donosił, że w sprawie Triestu Stalin nie jest skłonny do końca popierać działania Jugosławii. Zob. P. Quaroni *ad A. De Gasperi, Mosca 27 maggio 1945*, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 2, dok. 221, s. 303.

⁶⁴ Wiedząc, że w delegacji na konferencję w Paryżu będzie również reprezentowana Polska, Włosi unikali zadrażnień z Warszawą. Podejmowali m.in. starania w Watykanie, aby ograniczyć do niezbędnego minimum działalność ambasadora rządu londyńskiego przy Watykanie Kazimierza Papée. Zob. A. De Gasperi *ad E. Reale, Roma 10 febbraio 1946*, w: *ibidem*, t. 3, (10 dicembre 1945–12 luglio 1946), Rzym 1993, dok. 176, s. 234.

że w zaangażowaniu się po stronie Tito dyplomacja polska nie widziała żadnej realnej korzyści⁶⁵.

Perturbacje związane z przeciągającymi się rokowaniami polsko-brytyjskimi na temat powrotu do kraju żołnierzy PSZ poprzedzone atakami szefa radzieckiej dyplomacji Wiaczesława Mołotowa w Moskwie (8 lutego 1946 r.) na gen. Andersa oraz działalność prasy radzieckiej, a w ślad za nią włoskiej (komunistycznej) sprawiły, że sprawa 2 Korpusu stała się ponownie przedmiotem sporu o znaczeniu międzynarodowym⁶⁶. Oprócz konfliktu o Triest dodatkowe zadrażnienia wywoływało też stacjonowanie 2 Korpusu w tym mieście i w anglo-amerykańskiej strefie okupacyjnej (A) w Wenecji Julijskiej.

15 lutego 1946 r. rząd Jugosławii, za pośrednictwem ZSRR, skierował do Sekretariatu ONZ memorandum, w którym protestował przeciwko przemieszczeniu oddziałów 2 Korpusu do tzw. zony (B) zajętej przez Jugosławię. W dokumencie podkreślano, że: *Armia Polska we Włoszech stanowi groźbę dla pokoju i ładu na granicy jugosłowiańsko-włoskiej*⁶⁷. Według Belgradu, był to rodzaj nacisku na Czteromocarstwową Komisję Graniczną, mającą za zadanie wypracowanie stanowiska w sprawie spornego obszaru na konferencję w Paryżu. Komuniści jugosłowiańscy, którzy w swej strefie (B) zgromadzili znaczne oddziały wojskowe, oskarżali aliantów zachodnich o podjęcie przygotowywań do opanowania terenu przez nich zajętego⁶⁸. Wskazując na kontakty oficerów 2 Korpusu z *ustaszami i innymi grupami jugosłowiańskich faszystów i zdrajców*⁶⁹, domagali się oni rozpatrzenia tej sprawy na forum Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Propaganda jugosłowiańska prowadziła zaplanowaną z dużym rozmachem akcję informacyjną, donosząc o prowokowaniu przez Polaków starć granicznych z wojskiem jugosłowiańskim, w których to starciach byli zabici i ranni⁷⁰. Mimo wycofania jednostek polskich z tego obszaru wpłynęła paradoksalnie na pogorszenie relacji pomiędzy Warszawą a Belgradem, gdyż, jak to

⁶⁵ Tito odmówił zaangażowania się po stronie Polski w jej sporze z Czechosłowacją o Śląsk Cieszyński. Więcej na temat działań o Triest zob. M. Pasztor, D. Jarosz, *op. cit.*, s. 29–58.

⁶⁶ O krytyce armii Andersa we Włoszech przez „Prawdę” pisał Roberto Morozzo Della Rocca (*op. cit.*, s. 87–91). Fatalne konsekwencje dla negocjacji brytyjsko-polskich miała, złożona pod wpływem Kremla, polska nota z 14 II 1946 r. Stwierdzano w niej m.in., że z tym dniem polskie jednostki za granicą nie mogą być uważane za oddziały Wojska Polskiego. Rząd warszawski domagał się rozwiązania PSZ na Zachodzie. J. Wróbel, *op. cit.*, s. 303–305. Zob. też T. Wolsza, *op. cit.*, s. 89.

⁶⁷ Cyt. za: Z. Rutyna, *Jugosławia na arenie międzynarodowej 1943–1948*, Warszawa 1981, s. 216–217. Zob. też: J. Wróbel, *op. cit.*, s. 304–305; T. Wolsza, *op. cit.*, s. 90; W. Leitgeber, *op. cit.*, s. 65. W odpowiedzi na memorandum jugosłowiańskie minister Ernest Bevin 19 II wysłał pismo do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie. Zaprzeczał w nim, że stacjonujące na granicy jugosłowiańsko-włoskiej oddziały polskie pełnią służbę wartowniczą.

⁶⁸ D. De Castro, *La questione di Trieste. L'azione politica e diplomatica italiana dal 1943 al 1954*, t. 1, Triest 1981, s. 418–424.

⁶⁹ AMSZ, t. 1246, z. 6, w. 17, J. K. Wende do min. Wincentego Rzymowskiego, 18 II 1946 r.

⁷⁰ Z. Rutyna, *op. cit.*, s. 216.

stwierdził ambasador RP w Jugosławii Jan Karol Wende, *niestety część oburzenia spadła na Polskę*⁷¹.

Sytuację pogorszył udzielony agencji „Associated Press” wywiad gen. Andersa, który podkreślił, że polskie oddziały są rozmieszczone na wybrzeżu Adriatyku na przestrzeni 1500 km (od Taranto do Udine) i gotowe rozpocząć działania bojowe w sporze między Rzymem a Belgradem⁷².

Nic więc dziwnego, że sprawa 2 Korpusu coraz bardziej sprawiała kłopot włoskim politykom. Sformułował to wyraźnie chadecki premier, zarazem szef Palazzo Chigi Alcide De Gasperi, który jeszcze w styczniu 1946 r. w instrukcji dla Quaroniego, ambasadora w Moskwie, pisał: *przeciągająca się obecność 2 Korpusu w Italii stanowi element zakłócający stosunki między Rzymem a Warszawą i pośrednio między Rzymem a Moskwą*⁷³. Włoski dyplomata w ZSRR nie ukrywał, że: *życzliwy stosunek Rosjan do włoskich kwestii terytorialnych na konferencji paryskiej zależy od przychylniej postawy rządu włoskiego i włoskiej prasy w kwestii likwidacji armii Andersa. To bowiem właśnie, jak donosił, zrobiłoby tu najlepsze wrażenie na Kremlu. Naciskał też na bezzwłoczne wykonanie jakiegoś gestu w tym kierunku, który to z pewnością zostałby tu (w Moskwie – M.P.) doceniony*⁷⁴.

W tej sytuacji do krytyki Włoch przystąpił również rząd w Warszawie. Zbliżeniu obydwu stolic służyło spotkanie Modzelewskiego z wicepremierem (członkiem kierownictwa WiPS) Pietro Nennim w Londynie w styczniu 1946 r. Szansa rozwoju stosunków handlowych, a przede wszystkim zwiększenie dostaw polskiego węgla wydawały się tym bardziej istotne, że to właśnie kwestia zaopatrzenia Italii w surowce była priorytetem Palazzo Chigi. Poza tym idea nawiązania bliższych stosunków z Polską, Czechosłowacją i innymi krajami zdominowanymi przez ZSRR zdawała się wpisywać w polityczne ambicje Nenniego prowadzenia polityki *równego dystansu* wobec Moskwy i Waszyngtonu, a nawet odgrywania przez Rzym roli mediatora między nimi⁷⁵.

Działania rządu włoskiego zmierzające do przyspieszenia decyzji o ewakuacji polskiego wojska wydawały się tym bardziej zasadne, że w obliczu zbliżającego się terminu rozpoczęcia obrad konferencji paryskiej wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Władimir Diekanozow w rozmowie z Quaronim domagał się od rządu włoskiego zajęcia *zdecydowanego i wyrażonego publicznie stanowiska piętnującego*

⁷¹ AMSZ, t. 1246, z. 6, w. 17, J. K. Wende do min. Wincentego Rzymowskiego, 18 II 1946 r.

⁷² T. Król, *op. cit.*, s. 24.

⁷³ A. De Gasperi ad E. Reale, Roma 25 gennaio 1946, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 3, dok. 116, s. 165. Pod koniec 1945 r. sekretarz generalny Palazzo Chigi pisał (R. Prunas ad A. De Gasperi, Roma 12 dicembre 1945, w: *ibidem*, dok. 9, s. 12) do premiera De Gasperi: *nie ma dnia w stosunkach sowiecko-włoskich bez 2 Korpusu*, podkreślając, że sprawa oddziału oprócz jugosłowiańskich uchodźców politycznych jest *prawie całkowicie poza naszą kontrolą*.

⁷⁴ P. Quaroni ad A. De Gasperi, Mosca 17 febbraio 1946, w: *ibidem*, dok. 192, s. 251.

⁷⁵ A. Canavero, *op. cit.*, s. 232–234, 244. O rozmowach Nenni–Modzelewski zob. także: M. Pasztor, D. Jarosz, *op. cit.*, s. 123.

2 Korpus i jego działalność we Włoszech⁷⁶. Dotychczasowe poglądy Rzymu w tej kwestii radziecki dyplomata nazwał słabymi i niepewnymi (*debole ed incerto*)⁷⁷.

Uwzględniając sugestie Moskwy oraz pozyskanie przychylności Warszawy, rząd włoski, niezależnie od posunięć dyplomacji brytyjskiej, starał się uświadomić aliantom, że dalszy pobyt 2 Korpusu na ziemi włoskiej komplikuje sytuację Italii, która ma ambicję *odegrać między trzema mocarstwami rolę rozjemcy, a nie rolę rozbijacza*⁷⁸. Toteż dyplomacja włoska podjęła działania w Londynie i Waszyngtonie mające na celu jak najszybsze opuszczenie przez oddział terytorium Włoch, zarzucając m.in. gen. Andersowi, zgodnie z sugestiami Warszawy, blokowanie działań związanych z demobilizacją polskich sił zbrojnych na terenie Włoch oraz brak lojalności wobec brytyjskich zwierzchników⁷⁹. Towarzyszyły temu żądania Ambasady RP w Rzymie odsyłania do Polski zdemobilizowanych żołnierzy 2 Korpusu⁸⁰.

Rozpoczęciu działań, które doprowadziłyby do jak najszybszego pozbycia się polskiego wojska, sprzyjała decyzja rządu brytyjskiego o demobilizacji PSZ oraz ich ewakuacji z Włoch, upubliczniona przez Londyn 20 marca 1946 r. w Izbie Gmin⁸¹. Została ona również bezzwłocznie przekazana posłowi włoskiemu w Londynie⁸².

Niekorzystną sytuację PSZ na Zachodzie starał się wykorzystać rząd w Warszawie. Jeszcze w marcu 1946 r. wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski w rozmowie z włoskim *chargé d'affaires* w Warszawie Carlo Soardim nie krył, że konsekwencje pobytu polskich żołnierzy we Włoszech poniosą władze

⁷⁶ P. Quaroni ad A. De Gasperi, *Mosca 24 febbraio 1946*, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 3, dok. 211, s. 271.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ N. Carandini ad A. De Gasperi, *Londra 19 marzo 1946*, w: *ibidem*, dok. 275, s. 336.

⁷⁹ R. Prunas a C. Soardi, *Roma 17 marzo 1946*, w: *ibidem*, dok. 269, s. 332; C. Soardi ad A. De Gasperi, *Varsavia 22 marzo 1946*, w: *ibidem*, dok. 284, s. 348; C. Soardi ad A. De Gasperi, *Varsavia 23 marzo 1946*, w: *ibidem*, dok. 289, s. 352. Ambasador Włoch w Stanach Zjednoczonych Ameryki Alberto Tarchiani otrzymał, zdaniem Renato Prunas, odpowiedź Departamentu Stanu, że sprawa 2 Korpusu pozostaje w gestii rządu brytyjskiego.

⁸⁰ AMSZ, Zespół Depesz, t. 53, w. 4, szyfr nr 1938, W. Wyszyński do Z. Modzelewskiego, Rzym 8 IV 1946 r. Pisał on: *Włosi chcą bezwzględnie, aby nie tylko oni (żołnierze 2 Korpusu – M.P.), którzy powracają do Polski, ale i inni opuścili Włochy*. Wyszyński twierdził, że poseł włoski w Londynie Niccolò Carandini otrzymał instrukcje odnośnie do rozmów z Ernestem Bevinem, gdyż Włosi mają wątpliwości co do lojalności wykonania postanowień w sprawie likwidacji korpusu: (...) *tutaj inspirowanie Włochów w ostatnich czasach daje wynik dodatni (...) staram się wykorzystywać ich nastroje, aby utrudnić wysiłki Korpusu, zorganizowania instytucji społecznych, do przedłużenia trwania tutejszej emigracji*. Było to zgodne ze stanem faktycznym. Zob. N. Carandini ad A. De Gasperi, *Londra 19 marzo 1946*, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 3, dok. 275, s. 336.

⁸¹ 15 III 1946 r. premier Attlee, w towarzystwie ministra Bevina oraz szefa Imperialnego Sztabu Generalnego marsz. Alanbroke'a, przyjął na Downing Street gen. Andersa, któremu przekazał decyzję o demobilizacji PSZ. Więcej o okolicznościach podjęcia tej decyzji zob. J. Wróbel, *op. cit.*, s. 313–323.

⁸² N. Carandini ad A. De Gasperi, *Londra 19 marzo 1946*, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 3, dok. 275, s. 336. Z raportu wynika, iż Carandini został poinformowany o likwidacji PSZ zaraz po gen. Andersie.

tego kraju, gdyż *ci spośród zdemobilizowanych Polaków, którzy zostaną we Włoszech, zostaną pozbawieni (polskiego – M.P.) obywatelstwa*⁸³.

Mimo dochodzących do Rzymu niepokojących wieści, że *w sprawie włoskiej granicy wschodniej (Triest – M.P.) Polska porzuciła postawę życzliwej neutralności*, rząd włoski najwyraźniej starał się unikać wszelkich konfliktów z Warszawą⁸⁴. Toteż w tej samej rozmowie Soardi zapewnił polskiego ministra, że *władze włoskie zrobią wszystko, aby uniknąć obecności i aktywności wspomnianych wyżej elementów (2 Korpusu – M.P.), które w jakikolwiek sposób mogłyby zakłócić przyjazne stosunki między Polską a Włochami*⁸⁵. Dyplomata dodatkowo podkreślił, że sprawa ta ma związek ze swobodą włoskiego rządu w sprawowaniu kontroli nad cudzoziemcami przebywającymi w Italii, dotychczas podlegającymi Wojskowej Komisji Alianckiej⁸⁶.

Sprawę ewakuacji 2 Korpusu starał się przyspieszyć ambasador Reale, oskarżając, w wywiadzie dla dziennika „L'Unità”, gen. Andersa o współdziałanie z Narodowymi Siłami Zbrojnymi i destabilizację sytuacji w Polsce⁸⁷. On też regularnie i w sposób bezkrytyczny, powołując się na polskich dygnitarzy (m.in. ministra bezpieczeństwa Stanisława Radkiewicza), informował swój rząd w raportach dyplomatycznych z Warszawy o rzekomej współpracy Andersa z NSZ i nalegał w okresie późniejszym na rząd w Rzymie, aby ten *ponowił protesty wobec Komisji Alianckiej z powodu powolnego tempa, w jakim odbywają się wyjazdy*, gdyż jak twierdził z wyraźną przesadą, *w tej sytuacji przynajmniej połowa armii Andersa osiadzie w naszym kraju*⁸⁸.

Problemu nie rozwiązało powołanie w maju 1946 r. Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. Wyjazd polskich jednostek z Włoch został przesądzony, zgodnie z opinią wyrażoną przez premiera Wielkiej Brytanii Clementa Attlee podczas spotkania z gen. Andersem, że zadania jego oddziału we Włoszech zbliżają się ku końcowi, gdyż przysparzają kłopotów politycznych⁸⁹.

⁸³ C. Soardi ad A. De Gasperi, *Varsavia 23 marzo 1946*, w: *ibidem*, dok. 289, s. 352.

⁸⁴ R. Prunas a C. Soardi, *Roma 19 marzo 1946*, w: *ibidem*, dok. 274, s. 335. 18 III 1946 r. Polska, na prośbę ZSRR, podpisała z Jugosławią „Układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej”. Zob. M. Pasztor, D. Jarosz, *op. cit.*, s. 46–48.

⁸⁵ C. Soardi ad A. De Gasperi, *Varsavia 23 marzo 1946*, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 3, dok. 289, s. 352.

⁸⁶ *Ibidem*. Soardi pokazał Modzelewskiemu korespondencję z centralą, w tym pismo adm. Stone'a do De Gasperiego ograniczające swobodę działania rządu w Rzymie w sprawie stacjonowania we Włoszech jednostek alianckich. Identyczne treści zawierał napisany 28 VI 1946 r. przez ambasadora Reale'a raport, w którym zapewniał on Modzelewskiego: *rząd polski może być jednak pewny, że w miarę naszych możliwości przeciwstawiać się będziemy naciskom angielskim i poczynimy wszelkie kroki, by wszyscy żołnierze armii Andersa opuścili szybko Włochy*. Zob. E. Reale, *op. cit.*, s. 219.

⁸⁷ A. De Gasperi ad E. Reale, *Roma, 14 aprile 1946*, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 3, dok. 353, s. 412. Opublikowany w „L'Unità” wywiad Reale'a wywołał protest ambasady Wielkiej Brytanii we Włoszech. Generał Morgan, szef sztabu brytyjskich sił lądowych, stwierdzał w liście do De Gasperiego, że wywiad Reale'a *powiększa, i tak trudne zadanie gen. Andersa utrzymania spokoju w jego wojsku*.

⁸⁸ E. Reale, *op. cit.*, s. 117, 161, 169, 200–202, 219–220, 269.

⁸⁹ Cyt. za: T. Wolsza, *op. cit.*, s. 92. Zob. także W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Lublin 1992, s. 426.

Włochów niepokoiła ponadto sprawa oficerów 2 Korpusu szykanujących żołnierzy, którzy pojęli decyzję o powrocie do ojczyzny niezależnie od rozwiązań w tej sprawie przyjętych w Poczdamie. Doniesienia o zastraszaniu, lżeniu, a nawet pozbawianiu własności osobistej, po wyrażeniu chęci powrotu do kraju, powtarzane przez włoską prasę komunistyczną i socjalistyczną, nasiliły się zwłaszcza w okresie zbliżających się wyborów we Włoszech (2 czerwca 1946 r.)⁹⁰. Nastawienie wobec 2 Korpusu pogarszało się także za sprawą ambasadora Reale'a, który donosił: *pewne angielskie koła konserwatywne chciały odsunąć datę wycofania wojsk polskich z Włoch na okres po wyborach do włoskiej Konstytuanty, gdyż wojsko polskie miałoby dbać o „utrzymanie porządku podczas wyborów” w Italii*⁹¹.

Defilada oddziału w Mediolanie, po londyńskiej paradzie (8 czerwca 1946 r.), w której PSZ nie wzięły udziału, oraz zorganizowane przez tę formację uroczystości z okazji rocznicy zwycięstwa nad Rosją Radziecką w 1920 r. (15 sierpnia 1946 r.) z udziałem oficjeli włoskich (w tym syndyka tego miasta) jeszcze bardziej pogorszyły stosunek władz włoskich wobec 2 Korpusu⁹².

Niechęć do zadrażniania stosunków z Warszawą, wobec nierozstrzygniętych do końca problemów traktatowych, wpłynęła zapewne na decyzję rządu włoskiego co

⁹⁰ R. Morozzo Della Rocca, *op. cit.*, s. 91–92. O takich praktykach dowiadujemy się z chociażby z meldunków byłych żołnierzy 2 Korpusu składanych w Polskiej Misji Wojskowej w Rzymie, obecnie przechowywanych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej, sygn. 295/XX-98, s. 12–64). Kapral F. Kochaniak z 4 kompanii 3 batalionu DSK pisał: *Oficjalnie jest bardzo trudno opuścić 3 DSK, procedura (jest –M.P.) następująca: żołnierz musi się meldować u szefa kompanii, ten przedstawia do dowódcy kompanii i dowódca kompanii do dowódcy batalionu. Żołnierz podczas tej drogi spotyka się z zastraszającą go propagandą, a z drugiej strony poddawany jest szykanom i staje się pośmiewiskiem wśród żołnierzy. (...) Okres od chwili podpisania deklaracji do momentu wyjazdu z oddziału trwa do 3 lub 2 tygodni. Oficerowie i niektórzy podoficerowie dopuszczają się prowokacji. Żołnierz, który podpisał deklarację, wysyłany bywa w batalionie do robót specjalnie ciężkich lub przykrych, jak kopanie w niepogodę dołów kłocznych, zasypywanie napełnionych dołów, przenoszenie ustępów. Wypadek sprzeciwiania się wykonaniu tego rodzaju prac lub ociąganie się w pracy, pociągany jest do odpowiedzialności. Sąd za niewykonanie rozkazu. W podobnym duchu represje przedstawiał ogniomistrz Sz. Korolewicz: Represje są stosowane według następującego szablonu: Po zgłoszeniu się żołnierza na wyjazd do kraju zostaje on przedstawiony bezpośrednio przełożonemu do raportu karnego. Bezpośredni przełożony przyjmuje raport tylko pojedynczo (w cztery oczy), przy czym uzbrojony jest zawsze w krótką broń palną. Na wstępie w sposób łagodny namawia do pozostania na obczyźnie, a gdy to nie odnosi skutku, zaczyna grozić sądem za zdradę. Gdy delikwent broni się poczuciem patriotyzmu lub względami natury rodzinnej lub materialnymi, czyni mu się obietnicę drugiej żony lub farmy w Kanadzie, a gdy i to nie pomaga, obrzuca się go stekiem obelg, a są również wypadki policzkowania. Gdy raport nie odnosi skutku i żołnierz trzyma nadal w uporze powrotu do kraju, zostaje odosobniony od innych żołnierzy, zazwyczaj w miejscu ubocznym, do którego mają wstęp tylko członkowie wywiadu, którzy nocą niepokoją odosobnionych. Ostatnia noc w oddziale przeznaczona jest w całości na apele mundurowe i rewizje osobiste przy akompaniamentcie najróżnorodniejszych szyderstw, szykan i obelg. Wyjeżdżających z oddziału obrzuca się kamieniami (wypadek w 14 Bryg. Panc. w Amiryja), bije się ich pałkami. W tym samym zbiorze zgromadzono przeszło 60 meldunków szykanowanych żołnierzy, którzy chcieli powrócić do kraju.*

⁹¹ E. Reale, *op. cit.*, s. 162.

⁹² W Mediolanie gen. Anders wygłosił przemówienie, w którym wzywał żołnierzy do kontynuowania walki o niepodległość Polski. Stanisław Kot we włoskim MSZ złożył *Note verbale*, protestując przeciwko udziałowi w tych uroczystości władz włoskich. Zob. T. P. Rutkowski, *op. cit.*, s. 283.

do oficjalnych uroczystości związanych z opuszczeniem Włoch przez 2 Korpus na jesieni 1946 r.

Cofnięcie zgody na defiladę wojska gen. Andersa w Rzymie i ograniczenie uroczystości pożegnalnych do złożenia wieńca przez generała pod pomnikiem Wiktora Emanuela II tłumaczyć należy nie tylko protestom ambasadora Kota, ale też obawą ministra spraw zagranicznych Włoch Nenniego przed pogorszeniem stosunków z polskimi komunistami⁹³.

To właśnie ten polityk, licząc na wdzięczność władz warszawskich, na ich wyraźną prośbę, według relacji ambasadora Reale'a, przyczynił się do nieobecności przy pożegnaniu 2 Korpusu włoskich władz cywilnych i wojskowych oraz niedopuszczenia do defilady w Rzymie⁹⁴. Stanowisko takie rząd włoski zajął zresztą wbrew brytyjskiemu dowództwu, które wyraziło niezadowolenie z tego powodu⁹⁵.

Władze w Warszawie, ośmielone uległością Rzymu, zażądały, aby wszyscy Polacy jak najszybciej opuścili terytorium włoskie. Dotyczyło to również tych, którzy pozostali na Półwyspie Apenińskim z powodów rodzinnych (poślubili obywatelki włoskie), podjęli studia na uczelniach włoskich lub *otrzymali misje zlikwidowania różnych organizacji i pozostałości 2 Korpusu*⁹⁶. Rząd polski upatrywał w nich bowiem *elementy, które otrzymały zadanie organizowania w kraju dywersji i kierowania z Włoch różnymi organizacjami nielegalnymi*⁹⁷. Tym właśnie uzasadniał on swój sprzeciw wobec projektów emigracji utworzenia w Rzymie Stowarzyszenia Pomocy Obywatelom Polskim we Włoszech⁹⁸.

Działania rządu włoskiego zmierzały w tym samym kierunku i miały na celu *zniechęcenie i ograniczenie nadmiernej liczby cudzoziemców osiadłych we Włoszech*⁹⁹. Zadecydowały o tym, jak się wydaje, *skomplikowane, w gruncie rzeczy kruche i nie do końca sprecyzowane relacje (delicatezza del problema)*¹⁰⁰ z Warszawą. One to sprawiły, że mimo nacisków władz brytyjskich rząd De Gasperiego, nie bez oporu, zgodził się na stały pobyt w Italii tylko nielicznej grupy Polaków, byłych żołnierzy 2 Korpusu¹⁰¹.

⁹³ Por. *Ibidem*, s. 383.

⁹⁴ Władze warszawskie wyraziły zadowolenie z powodu nieobecności rządu włoskiego w pożegnaniu gen. Andersa. Zob. E. Reale, *op. cit.*, s. 294–295, 305.

⁹⁵ P. Nenni ad E. Reale, *Roma 22 ottobre 1946*, w: *I Documenti Diplomatici Italiani...*, t. 4, (13 luglio 1946–1 febbraio 1947), Rzym 1994, dok. 431, s. 546–547; C. Benzoni a P. Nenni, *Parigi 20 ottobre 1946*, w: *ibidem*, dok. 426, s. 543–544.

⁹⁶ E. Reale, *op. cit.*, s. 249–250.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 295.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 249–250.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 250.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 294–295.

¹⁰¹ ACS, PCM'44–47, Nota verbale no. 377 Presidenza del Consiglio, Roma 11 novembre 1946; Presidenza del Consiglio dei Ministri all' Ministero degli Interni, telesspresso no. 16/42882, Roma 28 dicembre 1946; Telesspresso no. 16/35007/336, A. De Gasperi a sir N. Charles, l'Ambasciatore britannico a Roma, Roma 19 ottobre 1946. W wyniku ustaleń z władzami brytyjskimi rząd włoski

Najprawdopodobniej z tych samych względów nie powiodły się podejmowane przez polskie środowiska emigracyjne w latach 1946–1948 próby utworzenia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów we Włoszech¹⁰².

Mimo porażki Frontu Demokratyczno-Ludowego w wyborach 18 kwietnia 1948 r. oraz niepowodzenia polityki *equidistanza* rządu w Rzymie nie chciały ryzykować pogorszenie kontaktów z Warszawą ani tym bardziej z Moskwą.

W rezultacie akcja rządu polskiego na uchodźstwie zakładająca zmianę sytuacji międzynarodowej oraz sprzyjająca pozostawaniu obywateli polskich na obczyźnie nie miała na gruncie włoskim żadnych szans na realizację.

SUMMARY

Maria Pasztor, The 2nd Polish Corps and the Polish-Italian relations during 1945–1946

The article focuses on the little-known political problems in Polish-Italian relations, connected with the stationing of the 2nd Corps in Italy during 1945–1946.

The attitude of the Italian authorities (after the overthrow of Mussolini, forming the government under Pietro Badoglio and the declaration of war on Germany on 13 October 1943) towards the 2nd Polish Corps was increasingly influenced by their awareness of the need to reckon with the position of Moscow and the Soviet-supported authorities in Warsaw, especially in the context of the fate of Italian prisoners and civilians in Polish territory. The evolution of Rome's position was accelerated by the political changes in Italy, i.e. mainly by the growing influence of communists and their participation in government. As early as 6 July 1945 the Italian government, following in the footsteps of the Western powers, recognised the Provisional Government of National Unity created in Warsaw.

In such a political situation the stationing of the 2nd Polish Corps in Italy contributed to cooling down the atmosphere between Warsaw and Rome. The recruitment action of the 2nd Corps was of particular concern to the Italian authorities. They considered,

zgodził się na pozostanie na swoim terytorium tych żołnierzy 2 Korpusu, którzy poślubili włoskie obywatelki (do 30 IX 1946 r.), oraz tych, którzy mieli pracę w zawodach niezwiązanych ze służbą w wojsku. Włosi określili, iż liczba polskich żołnierzy zamierzających osiedlić się w Italii nie może przekroczyć ok. (*circa*) 5100.

¹⁰² ACS, PCM'44–47, no 19.10.53376, Associazione Combattenti polacchi alla Presidenza del Consiglio dei Ministri, Richiesta di permessi di soggiorno in Italia, Roma 7 novembre 1947; Associazione Combattenti polacchi in Italia alla Presidenza del Consiglio dei Ministri, 31 marzo 1948. Pod koniec 1947 r. we Włoszech było ok. 2500 emigrantów z okresu II wojny, w 1948 r. – tylko ok. 300.

moreover, that the stationing of foreign troops worsens the already difficult food shortages in Italy. A decidedly hostile attitude towards the army of Gen. Władysław Anders was demonstrated by the Italian Communists, especially after their leader Palmiro Togliatti returned from Moscow (in mid-1945), and by the Italian Socialists. Italian government agencies deliberately inflated incidents involving soldiers of the 2nd Corps, accusing them of starting brawls and using firearms against Italian civilians, as well as committing acts of common robbery, drunkenness and immoral behaviour. This hostility towards the 2nd Corps fuelled by political reasons increased with the Rome's interest in establishing proper relations with Warsaw, because they counted for the latter's support in the Italian-Yugoslav dispute over Trieste. In addition, the Italians were also interested in deliveries of Polish coal. Reluctance to cause frictions in relations with Warsaw influenced the restrained attitude of the Italian Government regarding the official ceremonies related to the 2nd Corps leaving Italy in the autumn of 1946.

РЕЗЮМЕ

Мария Паштор, 2-й Польский корпус и польско-итальянские взаимоотношения в 1945–1946 гг.

Статья посвящена анализу малоисследованной проблемы польско-итальянских политических отношений связанных с дислокацией 2-го Польского корпуса в 1945–1946 в Италии.

На отношение итальянских властей (после свержения Муссолини было сформировано правительство Пьетро Бадольо, которое 13 октября 1943 г. объявило войну Германии) к 2-му корпусу существенное влияние оказывало сознание необходимости считаться с позицией Москвы и варшавских властей, в особенности в контексте судеб итальянских военнопленных на территории Польши. Эволюцию позиции Рима ускорили политические изменения в Италии, а именно рост влияния коммунистов и их участие в управлении страной. Уже 6 июля 1945 г. Рим вслед за западными державами признал созданное в Варшаве Временное правительство народного единства.

В сложившейся политической ситуации дислокация на территории Италии 2-го корпуса могла вызвать ухудшение отношений между Варшавой и Римом. Особенное беспокойство итальянских властей вызвала вербовочная акция 2-го корпуса. Кроме того, считалось, что дислокация иностранных войск может ухудшить и так трудную апровизационную ситуацию Италии. Очень враждебное отношение к армии ген. Владислава Андерса занимали итальянские коммунисты, особенно после возвращения из Москвы (в середине 1945 г.) их предводителя Пальмиро Тольятти, а также социалисты. Итальянские власти

целенаправленно создавали инциденты с участием солдат 2-го корпуса обвиняя их в организаций дебошей среди гражданского населения с использованием огнестрельного оружия, пьянстве и аморальном поведении. Усиливающееся по политическим причинам нежелание по отношению к 2-му корпусу росло вместе с заинтересованностью Рима в установлении хороших отношений с Варшавой. Расчет делался на ее поддержку в итальянско-югославском споре о Триест. Более того, итальянцы были, также, заинтересованы поставками польского угля. Нежелание ухудшать взаимоотношения с Варшавой повлияло на сдержанность итальянского правительства по отношению к официальным тогжествам связанным с выводом 2-го корпуса из Италии осенью 1946 г.